



Łódź, dnia 21 listopada 2011 r.

**WICEPRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ W ŁODZI**

Pani

Hanna Zdanowska

Prezydent Miasta Łodzi

INTERPELACJA

Szanowna Pani Prezydent,

W związku z prośbą Panów [REDAKTOR] i [REDAKTOR] prowadzących dotychczas parking przy dworcu Łódź-Fabryczna, zwracam się o rozważenie możliwości przekazania terenu zastępczego dla kontynuowania prowadzonej działalności.

Teren był dzierżawiony nieprzerwanie od 1990 roku i Panowie przez cały okres sumienie płacili czynsz i wszystkie podatki.

Zakończenie dzierżawy z uwagi na przebudowę dworca Łódź-Fabryczna pozbawia Pana [REDAKTOR] oraz [REDAKTOR] oraz osoby zatrudnione środków do życia.

Z uwagi na powyższe, zwracam się z prośbą o rozważenie możliwości przekazania terenu przy ul. Narutowicza 12 jako terenu zastępczego dla dalszego prowadzenia działalności gospodarczej.

Z poważaniem

W załączeniu:

Kopia pisma [REDAKTOR] i [REDAKTOR]

Łódź. dn.21.11.2011r.

Parko-Gwarant bis s.c.

92-701 Łódź Dobieszków 20a

Pan Przewodniczący Rady

Miejskiej w Łodzi

Krzysztof Stasiak

Szanowny Panie Przewodniczący Rady Miejskiej!

Prosimy Pana Radnego o pomoc w działaniach zmierzających do uzyskania przez naszą firmę, która prowadziła parking przy dworcu Łódź –Fabryczna, terenu zastępczego dla kontynuowania możliwości naszej działalności, którą prowadziliśmy przez wiele lat w rejonie Dworca Łódź- Fabryczna .

W związku z planami inwestycyjnymi Miasta obszar parkingu zagospodarowanego przez naszą firmę został zamknięty ,a nasza dotychczasowa umowa dzierżawy, zawarta z Urzędem Miasta wygaśa. Rozumiemy potrzeby inwestycyjne Łodzi, jednak nie rozumiemy negatywnej odpowiedzi na nasza prośbę wydzierżawienia, w drodze bezprzetargowej, terenu o podobnych parametrach jaki utraciliśmy w wyniku zakończenia umowy dzierżawy. W celu zmiany stanowiska władz miasta i przedstawienia naszych argumentów, prowadziliśmy intensywną korespondencję z Urzędem Miasta, korzystaliśmy z interwencji poselskiej Pana posła Johna Godsona, który był użytkownikiem naszego parkingu, jednak bez skutku Odpowiedź na interwencję jaką uzyskaliśmy od Pani prezydent Hanny Zdanowskiej nie satysfakcjonuje nas, jako wieloletnich dzierżawców, czyli sumiennych płatników należności z tytułu dzierżawy jak i należnych podatków od nieruchomości i VAT.

Cała wypowiedź Pani Prezydent jest nacechowana brakiem zrozumienia dla ludzi prowadzących działalność gospodarczą we współpracy z Miastem . W piśmie kierowanym do Pana Posła Godsona, widzimy przedstawienie wielkich wizji rozwoju infrastruktury fragmentu Łodzi, co popieramy, natomiast brak jest zrozumienia naszych problemów, z którymi już się borykamy po likwidacji naszego parkingu w wyniku planów inwestycyjnych w Łodzi (brak dochodu, zwolnienia współpracowników).

Pani Prezydent zwraca uwagę na fakt, że możemy przecież starować w przetargu, który odbędzie się w bliżej nieokreślonej przyszłości, może w grudniu Lub styczniu 2012r. Jako „pomoc” oferuje nam, informację listową o terminie przetargu na teren, który ma być wydzierżawiony najwyżej na okres jednego roku (Narutowicza 23) Wiadomo, że udział w przetargu nie gwarantuje uzyskania terenu, no i cena za dzierżawiony grunt może być ekonomicznie nieuzasadniona dla wygrywającego. W przetargu mogą startować osoby fizyczne np. nie będące płatnikami VAT, którego płatnikami my oczywiście jesteśmy od lat, co już na starcie stwarza nierówne warunki przetargu . W przetargu nie będzie brane pod uwagę doświadczenie oferenta dotychczasowa współpraca z Miastem , oraz jakość świadczonych usług . Pani Prezydent wskazuje, że dba o dochody Łodzi i dlatego organizuje przetarg, bo może uzyskać lepszy przychód. Wydaje nam się że, jest to myślenie dość krótkowzroczne .Po pierwsze w momencie przekazania terenu w drodze bezprzetargowej, dochód Miasto uzyskuje od razu nie czekając na długą procedurę przetargową, ma pewność przychodu biorąc pod uwagę historię naszych płatności dla miasta. Pani Prezydent nie bierze pod uwagę faktu że, pozbawiając przychodu naszą firmę pozbawia dochodu wielu mieszkańców Łodzi pracujących w naszej firmie , oraz każąc nam czekać na przetarg osłabia naszą pozycję finansową z każdym tygodniem zwłoki, co również oddala nas od możliwości wygrania tego przetargu . I jeszcze jedno, jeden z urzędników przyznał w rozmowie, że cyt.”Miasto z pełną premedytacją dawało krótkie kilku miesięczne okresy

umów ,aby nie było zobligowane do przekazania nam terenów zastępczych w drodze bezprzetargowej” , jednocześnie podkreślając że nie ma przeszkód prawnych do przekazania nam terenu w drodze bezprzetargowej na okres do lat 3 ,ale nie musi tego zrobić więc nie robi .Po takim przedstawieniu sprawy czujemy się jak osoby już nie potrzebne. Pani Prezydent nawet nie podejmuje merytorycznych prób odpowiedzi na naszą propozycję przekazania nam terenu zastępczego przy ul. Hetmańskiej (W35-53/41).

Poza tym nasza pozycja jest dużo gorsza niż małych punktów handlowych czy usługowych, które również straciły swoje lokalizacje, ponieważ znalezienie lokalizacji zastępczej, bez pomocy Urzędników miasta, dla punktu handlowego o pow. kilku, lub kilkudziesięciu metrów jest dużo prostsze, niż w przypadku poszukiwania dużego terenu ponad 1000 metrów.

Jednocześnie chcemy zaprotestować, przeciwko sposobowi pozbawienia nas dzierżawy. Argument władz Miasta był taki, że musimy zamknąć parkingi natychmiast już dziesiątego października bieżącego roku. Po wielodniowej batalii, prośbach, podaniach, argumentach i interwencji Pana Posła, termin ten został przesunięty do 15.10 2011r, ale z zastrzeżeniem, że nie może być już przedłużony i tu znowu pojawił się argument, że teren ten jest już przekazywany wykonawcy, który niezwłocznie podejmie działania ,polegające na przygotowaniu terenu do inwestycji .

Obszar terenów okalających dworzec miał być ogrodzony i miały być przeprowadzone pierwsze prace rozbiórkowe i przygotowywania do budowy . Jednak jak się okazało ogrodzony został sam budynek dworca, a teren parkingu został poza obrębem placu budowy. Do dnia dzisiejszego mógłby tam z powodzeniem funkcjonować parking strzeżony i nasi pracownicy mieli by dochód ,a miasto czerpałoby odpowiednie profity z kontynuacji umowy dzierżawy. Z informacji otrzymanych podczas rozmowy z przedstawicielami firmy wygrywającej przetarg na budowę „Nowego centrum” wiemy, że dopiero teraz tworzona jest odpowiednia dokumentacja projektowa, tak więc podejrzewamy, że działania właściwe zostaną podjęte dopiero wiosną 2012 r.

Podsumowując, wg naszej oceny ,naszych współpracowników i klientów, działania takie Władz Miasta są niezrozumiałe. Uszczuplają budżet Miasta, nie wspierają firmy, która działa na rynku od wielu lat przynosząc wielotysięczne dochody dla Miasta i Państwa. Opór Pani Prezydent w kwestii przekazania nam terenu zastępczego w drodze bezprzetargowej, mimo braku przeciwwskazań prawnych jest spowodowany, tylko chęcią większego zysku bez zwrócenia uwagi na sytuację naszej firmy i osób w niej działających, z której działalności Miasto czerpało dotychczas dochody. Jednocześnie Miasto nie jest zainteresowane poszerzeniem oferty na istniejących parkingach przy dworcach łódzkich o parkingi strzeżone, w jakimś niedużym procencie powierzchni. Uważamy że, stanowisko takie źle odczytuje zapotrzebowanie społeczne, co poświadczają podpisy naszych klientów, którzy proszą o zorganizowanie parkingu strzeżonego przy dworcu Łódź-Widzew

Prosimy o Pana Przewodniczącego o pomoc i interwencję w sprawie możliwości przekazania nam w drodze dzierżawy dowolnego terenu, które wymienialiśmy w treści pisma, w celu kontynuowania naszej działalności.

Z wyrazami szacunku:

